

r. 1764

(Stanisław August Król)

Planus tryumfalny w czasie Elekeyi se.

PLAUZ

TRYUMFALNY

w czasie Elekcyi Nowego szczęśliwie obrane-
go NAYJASNIEYSZEGO

STANISŁAWA

AUGUSTA

Kròła Jmści Polskiego. Naypierwiy Swiatu
Palemońskiemu w Stołecznym Mieście J. K.
Mści Wilnie w Pałacu Pioromońcie Roku 1764.

Dnia 16. 7bra

OGŁOSZONY.



XVIII. 2. 1200

<http://rcin.org.pl>

I.

Już też po smutney, przeciągłej żałobie
Stworzyciel świata, ná Polską Koronę
Poyrzał z litością, by była w ozdobie
Ośieroćiałą, widząc y przyćmionę
Wzioł ją w obronę, y opiekę sobie
W Europie całej, jako ulubionę
Naznaczył oney, zá Monarchę Pana
Tu już nowina, słodka pożądana.

II.

Zważ Milionowy, w Polszcze w Litwie Ludu
Stanisław August, ná Tron wyniešiony
Z tyśiąca Domów, wybran nie bez cudu
Zgodnie godnego, do złotey Korony
Wypoleruje, kształtnie z pyłu trudu
By mu hołd zewsząd, dany uniżony
Tryumfuy Orle Sarmacki z Pogonio
Gdy was fortunne, złote wieki gonio.

(2)

III.

III.

Stanisław Pioro, zradości niezmierny
W czym my świadkami, co ná to patrzyły
Dał odgłos Miastu, z przyślugi swey wierny
Z armat także się, grube mury drzały
Zbiegał się zewsząd, lud ná plac obszerny
Zaczowfzy zrana, do nocy dzień cały
Tamże wesołe z wiwatem okrzyki
Tańce spiewania chor brzmiącey muzyki.

IV.

Noc zaś jaśniała, z ogniw zapalonych (monćie
Zlamp jak gwiazd światłych, w sławnym Pioro-
Zliter obszernych, sztucznie ułożonych
Pioromont właśnie Wilnowi ná Frońćie
Zkąd huczne grzmoty, z armat wymierzonych
Dosięgły hukiem, wfszystkim w kaźdym kąćie
Stanisław August panuy nam jedynie
Niech twa potęga ná cały świat słyńie.

V.

V.

Boś luminarzem, świeć nam kształtem Słońca
 Zyi swą potęgą, z sławą ku zbawieniu
 Zmocniłz Herb Orli, Litewskiego Gońca
 Z Jagiełłòw rod swoy, odnawiałz w Imieniu
 Panuy nad nami, nà Tronie bez końca
 Sobie nà zaszczyt, y swemu Plemieniu.
 Z Ciebie poćiecha wszystkim w obec radość
 Wesele, Pokoy, z obfitością, zadość.

VI.

Znakiem pokoju jest wasze obranie
 Wyzwolisz Państwo, zjarzma zamieszania
 Pan Bòg was wybrał złym nà ukaranie
 Spokoynym Rządca, podług wszystkich zdania
 Każdy beśpieczny, będzie w swoim stanie
 Zyjąc bez trwogi z ukontentowania.
 A coż nad pokoy, miłszego w Oyczyźnie;
 Gdy nieprzyjaćiel nie dotknie nie liźnie.

VII.

VII.

Dofzła wiadomość, Monarchom Europy
W Azyi dalszey, y tam dofzło Echo
Jednych po drugim wyfyłali wtropy
Winfzując Państwa, z niemałą poćiecho
Aby wam głowy, skłaniali pod ftopy
Lećieli wzajem, z goronco poſpiecho
Gdzie przy obraniu, Senat równie ſpołem
Witali mile bijąc w ftopy czołem.

VIII.

Zakwitną Miaſta, Zamki y Fortece (com
Przejazd podròżnym beſpieczność mieſzkań-
Zaginą zdzierſtwa przy waſzey opiece
W Granicach mocność, ufundujefz ſzańcom
Nieprzyjaciele, zgaſiſz jako ſwiece
Przywróciſz Państwa, odjęte wygnańcom
Odżyje wolność w Polſzcze ſtarodawna
O czym już pewna, y nadzieja jawna.

IX.

IX.

Bierziesz Koronę, chwały y ozdoby
Lecz więkzey pewnie, spodziewać się trzeba
Tu y w wieczności, dla twojey Ofoby
W Chwale z Świętymi, gotują wam Nieba
Świątobliwego życia te są proby
Ufzcześnieńiem, takim będzie chleba
Żyżność rodzaju, taką będziemy mieli,
Y zagranicznym obfitość udzieli.

X.

Litwa was pragnie, przywitać oglądać
Przybyciem Pańskim, dość będzie weseła
Nie mogą więcej, nad to sobie żądać
Przytomność Pańska, komuż nie udziela
Skarbu y Fortun nabywać sporządzać
Gdy się ucieszą, z tych dostatków wiela
Naybarżiey Wilno, Stolica Litewska
Kiedy odwiedzi, twa godność Królewska.

XI.

Rządź Polskim światem, panuy długie czasy
 Na swych poddanych, racz pamiętać wiernych
 Wynidą Tomy, z pod Drukarzkiej Praszy
 Zárózszerzeniem swych granic obszernych
 Wmieszkania ludne, zamieniają się lasy
 Do światła prawdy poćiągniesz niewiernych
 Panuy ná Tronie setne lata gońcie
 Tak pisze kończąc, Pioro w Pioromonćie.



X

XVIII-2.12.00